**Odmiany języka polskiego**

**Pomoce:**

* Podręcznik do języka polskiego *Ponad słowami klasa 2 część 1*, dział „Pozytywizm”, s. 158-160;
* platforma epodreczniki/pl
Wchodzimy na platformie w zakładkę kształcenie ogólne/ szkoła ponadgimnazjalna/ język polski/ następnie w pasku "wyszukaj w portalu" wpisujemy temat "Polszczyzna niejedno ma imię" i wykonujemy zadania.

**Co powinniśmy umieć?**

* sklasyfikować odmiany języka narodowego;
* wyjaśnić, skąd wzięły się różnice we współczesnym języku polskim;
* odróżnić odmianę nieoficjalną języka od oficjalnej;
* wymienić podstawowe dialekty polszczyzny;
* wytłumaczyć przyczyny powstania języków środowiskowych i zawodowych;
* scharakteryzować styl literatury pozytywistycznej.

 **Zadania:**

1. Wykonaj zestaw ćwiczeń online na platformie epodreczniki/pl, temat – „Polszczyzna niejedno ma imię" (wskazówki jak wyżej).
2. Zapoznaj się z treściami zamieszczonymi w podręczniku „Ponad słowami” klasa 2 część 1, s. 158-160. Przypominam, że polecenia opatrzone gwiazdką dotyczą treści rozszerzonych (niektórzy odczytują błędnie jako trudne).

**Zadanie domowe:**

1. Na podstawie wiadomości zamieszczonych w podręczniku zredaguj notatkę w zeszycie, wykonaj zdjęcie i prześlij komunikatorem lub na pocztę jezykpolski2018@wp.pl - termin 31.03.2020. W temacie wiadomości podaj tytuł „Odmiany języka polskiego – notatka”. Jeżeli ktoś wykonał te zadania, ma mniej pracy.
2. Praca dla chętnych. W temacie wiadomości podaj tytuł „Odmiany języka polskiego – notatka – praca dla chętnych”. Wykonaj zadanie:

Zakreśl/wypisz wyrazy oraz zwroty, które wskazują na pochodzenie społeczne Węgiełka oraz jego stosunek do adresata listu.

„Wielmożny panie! – pisał Węgiełek. – Najpierw dziękujemy wielmożnemu panu za pamięć o nas i za te pięćset rubli, którymi nas wielmożny pan znowu obdarzył, i za wszystkie dobrodziejstwa, które otrzymaliśmy z jego szczodrobliwej ręki, dziękujemy: matka moja, żona moja i ja... Po drugie zaś wszyscy troje zapytujemy się o zdrowie i życie wielmożnego pana i czy pan szczęśliwie do dom powrócił. Pewno, że tak jest, bo inaczej nie wysłałby nam pan swego wspaniałego daru. Tylko żona moja jest bardzo o wielmożnego pana niespokojna i po nocach nie sypia, a nawet chciała, ażebym sam do Warszawy pojechał, zwyczajnie jak kobieta.

Bo to u nas, wielmożny panie, we wrześniu, tego samego dnia, kiedy wielmożny pan idąc na zamek spotkał moją matkę przy kartoflach, trafiło się wielkie zdarzenie. Tylko co matka wróciła z pola i nastawiła wieczerzę, aż tu w zamku dwa razy tak strasznie huknęło, jak pioruny, a w miasteczku szyby się zatrzęsły. Matce garnczek wypadł z rąk [...]. I ja też zaraz poleciałem.

Chryste Panie! Ledwieżem poznał górę. Z czterech ścian zamku, co się jeszcze mocno trzymały, została tylko jedna, a trzy zmielone prawie na mąkę. [...] Ja myślę, że to mury same zawaliły się ze starości; ale matka mówi, że to może kowal nieboszczyk, com o nim wielmożnemu państwu rozpowiadał, że on taką psotę zrobił.”

Bolesław Prus, *Lalka*, t. 2, Wrocław 1991, s. 589–590.

1. **Czeka nas podsumowanie i powtórzenie wiadomości z pozytywizmu. Proszę zapoznać się z mapą myśli i zestawem pytań/zadań ze str. 162-164. Życzę przyjemnej nauki ☺**

**Następne spotkanie we poniedziałek – 30.03 zgodnie z tymczasowym planem. Ponadto można konsultować się poprzez komunikator lub maila jezykpolski2018@.pl w godzinach dotychczasowego planu („starego planu”). Życzę przyjemnej pracy** ☺